

Parlament Europejski, Strasburg

11 września 2013

**Zmiany na rynku biopaliw – PE zadecydował o rozpoczęciu pracy od nowa**

*Jolanta Hibner (PO) oraz Andrzej Grzyb (PSL), Klub PO i PSL w Parlamencie Europejskim\**

**Parlament Europejski zakończył dzisiaj pierwsze czytanie w sprawie zmiany dyrektyw o jakości paliw i wspieraniu odnawialnych źródeł energii w formie niekorzystnej dla europejskiego sektora paliwowego. W praktyce decyzja PE oznaczać będzie przejście do drugiego czytania, jako że z informacji płynących z Rady wynika, że państwa członkowskie nie zgodzą się na taki kształt dyrektywy. Klub PO-PSL w grupie Europejskiej Partii Ludowej głosował przeciwko przyjętym rozwiązaniom, od początku uważając że mogą one naruszyć przewidywalność prawa europejskiego.**

Zaakceptowane przez PE zmiany oznaczałby, że w ramach przyjętego w 2008 roku celu 10% zawartości biokomponentów w paliwach w transporcie ograniczono udział biokomponentów pochodzenia rolniczego do 6%.  Pozostałe 4% miałyby być pozyskiwane z biokomponentów nierolniczych oraz innych odnawialnych źródeł energii. Nie uzyskała poparcia poprawka przygotowana przez posła Andrzeja Grzyba podnosząca to ograniczenie do 7.25%, czyli poziomu zapewniającego stabilizację dla już istniejących instalacji biopaliwowych w Polsce.  Od 2020 roku do oceny pochodzenia biokomponentów również miałby zostać wprowadzony tzw. czynnik ILUC /pośrednia zmiana użytkowania gruntów/, metoda której prawidłowość jest kwestionowana przez część środowisk naukowych.

- Przyjęta dziś przez PE regulacja w zakresie wytwarzania biopaliw jest daleko niesatysfakcjonująca. Wprowadzone ograniczenie dla biokomponentów konwencjonalnych może w praktyce oznaczać wyrok dla całych grup producenckich zajmujących się produkcją biopaliw. Poważne wątpliwości budzą również przyjęte wartości emisji wynikające z zaproponowanego czynnika ILUC dla poszczególnych surowców rolniczych w oparciu o niepewne dane i skomplikowaną metodologię obliczeń. Dotychczasowa dyskusja wskazuje, na bardzo duże rozbieżności w ocenie emisji spowodowanej czynnikami ILUC, co czyni ten mechanizm szalenie kontrowersyjnym i niejasnym. Ponieważ PE podjął decyzję o zakończeniu pierwszego czytania dokumentem tym zajmie się teraz Rada Europejska i jest bardzo wątpliwe, aby w obecnym kształcie zyskał on tam pełną akceptację - powiedziała po głosowaniach **Jolanta Hibner** (PO).

- Dzisiejsze glosowanie PE to de facto rozpoczęcie pracy od nowa. Radą nie ma innej możliwości jak odrzucenie tego projektu. Nie satysfakcjonuje on nikogo, a mniejszość blokującą może zostać zebrana wobec wielu jego zapisów, jak np. zbyt głębokie ograniczenia dla biokomponentów pochodzenia rolniczego czy kontrowersyjny czynnik ILUC. Rada nie może również poprawić tych zapisów, jako że Parlament nie pozwolił sprawozdawcy na negocjacje. Przyjęte dzisiaj złe rozwiązania nie będą w dalszych pracach wiążące, a my będziemy dalej walczyć o zapisy pozwalające na stabilne i zrównoważone funkcjonowanie rynku biopaliw - skomentował **Andrzej Grzyb** (PSL) koordynujący prace klubu PO-PSL nad dyrektywą.

*\* Grupa Europejskiej Partii Ludowej (EPL), do której należą Platforma Obywatelska i Polskie Stronnictwo Ludowe, jest największą i najbardziej wpływową grupą polityczną w Parlamencie Europejskim skupiającą 275 posłów z 27 państw członkowskich UE.*